

Quercus ma wzięcie u inwestorów

GIEŁDA Klienci masowo kupują jednostki, TFI zarabia i szykuje nowe fundusze, więc inwestorzy kupują akcje.

Quercus TFI był gwiazdą wczorajszej sesji na NewConnect. Akcje drożały nawet o ponad 17 proc. osiągając historyczne maksimum 2,1 zł, by ostatecznie zakończyć dzień wzrostem o 12,4 proc.

– Inwestorzy z opóźnieniem zareagowali na wiadomość o wzroście aktywów – mówi Sebastian Buczek, prezes i główny akcjonariusz Quercus TFI.

W marcu aktywa wzrosły o 174 mln zł, do 561,5 mln zł. W całym I kwartale o 242,1 mln zł (75,8 proc.). To przekłada się na kondycję spółki, bo zarabia głównie na opłacie

za zarządzanie – części stałej pobieranej na bieżąco i części za sukces (pobieranej na koniec roku tylko jeśli fundusz pobije benchmark).

– Przy takim poziomie aktywów w pierwszym kwartale byliśmy na plusie, ale pełen efekt wzrostu aktywów będzie widoczny w kolejnych kwartałach. Prognozę podamy w połowie roku, ale na razie jest lepiej, niż zakładaliśmy – mówi Sebastian Buczek.

TFI zachęczone dobrymi wynikami sprzedaży i rozwojem sieci sprzedaży (w marcu dołączył Deutsche Bank) szykuje nowe produkty. Dostało już zgodę nadzoru na fundusz zamknięty i czeka na zgodę na cztery otwarte.

Quercus przymierza się do przejścia na główny rynek. Na walnym 30 kwietnia gło-

sowane będą uchwały. Wtedy ma także zapaść decyzja o konwersji akcji imiennych należących do założycieli na akcje na okaziciela (obecnie około 75 proc. wszystkich akcji to akcje na okaziciela, połowa z nich ma być przekonwertowana). W trzecim kwartale inwestorzy, którzy kupowali akcje w ofercie prywatnej i ich nie sprzedali, będą mieli możliwość nabycia akcji bonusowych (po nominale).

Grzegorz Nawacki

g.nawacki@pb.pl ☎ 22-333-97-94

► **Zyskowna inwestycja:** Fundusze Quercus TFI, kierowane przez Sebastiana Buczka należą w tym roku do najlepszych na rynku. Akcjonariusze też nie mogą narzekać, w ciągu roku kurs wzrósł o ponad 170 proc.

[FOT. TP]

